KORONNY ARGUMENT?

Jako „koronny argument", tak jak w opisie technologii dla BORET-4, tu także chcę przytoczyć fragment z obszernego i bardzo solidnego w treści opracowania– książki **Romana Nowaka „Srebro koloidalne i zdrowie"** , e-book dostępny na stronie autora. W rozdziale „Uszczegółowienie warunków wytwarzania srebra elektro-koloidalnego dobrej jakości" str. 34 akapit:
..*."Należy dodać, iż niemożliwe jest wystandaryzowanie wytwarzania elektro-koloidu w czasie. Możemy znać wiele parametrów, ale jeśli byśmy chcieli uzyskać określone stężenie po ściśle określonym czasie, nie będzie to możliwe, chyba że z wykorzystaniem bardzo zaawansowanych konstrukcji. Specjaliści twierdza iż wciąż nie znamy wszystkich istotnych zmiennych warunkujących przebieg procesu. Jedną z tych zmiennych są prawdopodobnie fazy księżyca. Spotkałem się także z informacją , iż najlepszymi do wytwarzania srebra elektro-koloidalnego porami doby są tzw. okresy solunarne...() ...Choć brak znajomości wszystkich zmiennych nie stanowi przeszkody w uzyskaniu produktu spełniającego nasze wymagania, to jednak niektórzy wierzą, iż wytwarzanie elektro-koloidu jest w pewnej mierze procesem alchemicznym. Twierdzą oni, że zarówno woda jak i srebro są w jakiś sposób „żywe". Wierzą, że jeśli przeprowadzą proces elektrolizy poświęcając mu uwagę, kontrolując roztwór co jakiś czas miernikiem TDS i ręcznie, samodzielnie (bez stosowania automatycznego odcięcia) przerwą proces po stwierdzeniu, że koloid osiągnął pożądane przez nich stężenie – to otrzymają lepiej działający, skuteczny elektro-koloid, bowiem w wytwarzaniu SK jest pewna magia..."*
Nic dodać nic ująć. Proponowana technologia narzuca poświęcenie uwagi wytwarzaniu SK. Kto się ze mną nie zgadza?

 Nie zmienia to mojej filozofii w podejściu do doskonalenia technicznego kolejnych wersji elektrolizerów.
Jako argument dodatkowy podam takie moje spostrzeżenia:
• Najkrótszy czas wytwarzania porcji srebra koloidalnego to 2h.
• Najdłuższy czas wytwarzania porcji srebra koloidalnego to 4h 20 min, czasami dłużej.
• Nie wiem do końca z jakiej to przyczyny tak ogromne różnice. Podejrzewam :

1. Inny producent wody destylowanej (mimo podobnych parametrów początkowych  ( 0 - 1 ppm)
2. Częstość, intensywność mieszania elektrolitu.
3. Częstość zmian polaryzacji elektrod( vs ręczna zmiana polaryzacji)
4. Częstość czyszczenia elektrod (vs ręczna zmiana polaryzacji)
5. A może wszystko to na raz i jeszcze wpływy „alchemiczne", o których powyżej.

Dlatego zgadzam się z cytowanymi „argumentami" i wytwarzam **srebro koloidalne jonowe** z pietyzmem, cierpliwością, żeby nie powiedzieć „z sercem".